

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa R. Sp. z o.o. w M.
przeciwko E. Sp. z o.o. w K.
z udziałem interwenienta ubocznego Z. Sp. z o.o. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2019 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 maja 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

1) oddała zażalenie,

**2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu końcowym.**

UZASADNIENIE

Powódka R. sp. z o.o. w M. domagała się zasądzenia od pozwanej E. sp. z o.o. w K. kwoty 101 000 zł tytułem części poniesionych kosztów usunięcia awarii instalacji przeciwpożarowej, która została spowodowana wadliwym działaniem dostarczonego jej przez pozwaną trójnika redukcyjnego oraz kosztów zastępczej ochrony przeciwpożarowej na czas usuwania awarii.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 23 października 2017 r. oddalił powództwo. Uznał, że powódka nie wykazała ile było awarii instalacji

przeciwpożarowej, w jakim czasie, co było ich przyczyną, kiedy usunięto pierwszą awarię i kiedy nastąpiła druga, jak też, że pozwana ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę. Nie udowodniła także, że zostały poniesione wydatki na zorganizowanie zastępczej ochrony przeciwpożarowej i były one racjonalne. Nieuzasadnione były także roszczenia wywodzone z porozumienia stron zawartego w dniu 3 czerwca 2016 r., ponieważ nie zwalniało ono powódki z obowiązku wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanej.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 17 maja 2018 r. uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Z ustaleń wynika, że pozwana w wykonaniu zawartej przez strony umowy dostawy materiałów budowlanych dostarczyła na teren budowy w L. trójnik redukcyjny, który został użyty do budowy instalacji przeciwpożarowej, mającej chronić zakład produkcyjny F., wytwarzający części samochodowe. Po zakończeniu robót i uruchomieniu instalacji w dniu 31 grudnia 2015 r. doszło do awarii, która doprowadziła do wycieku wody w instalacji podziemnej, która trwała kilka dni. Powódka zlokalizowała wyciek i usunęła awarię, ale doszło do drugiej awarii. W toku prac naprawczych ustalono, że doszło do pęknięcia zabudowanego trójnika. W dniu 31 grudnia 2015 r. powódka zleciła E. w B. zapewnienie ochrony przeciwpożarowej obiektu „Hala (...) w L.” w związku z awarią i rozszczelnieniem sieci ochrony przeciwpożarowej obiektu. Zatrudnieni pracownicy mieli za zadanie pozostawać w stanie gotowości do podjęcia koniecznych działań w razie zaistnienia niebezpieczeństwa. Pismem z dnia 7 stycznia 2016 r. powódka zgłosiła pozwanej reklamację dotyczącą trójnika. Producent tego urządzenia Z. sp. z o.o. w piśmie z dnia 21 marca 2016 r. poinformował pozwaną o uznaniu reklamacji i zwrócił się o podanie wykazu kosztów związanych z usunięciem awarii. Powódka w dniu 1 kwietnia 2016 r. wystawiła fakturę obejmującą kwotę 279 144,39 zł brutto i przesłała pozwanej. Obejmowała ona koszty usunięcia awarii i zabezpieczenia przeciwpożarowego w tym czasie. Wskazała ponadto, że zapłata powinna być dokonana przez potrącenie. E. sp. z o.o. wystawiła powódce fakturę VAT na kwotę 177 120 zł, obejmującą koszty ochrony przeciwpożarowej.

Strony zawarły w dniu 3 czerwca porozumienie, że powódka w pierwszej kolejności podejmie próbę uzyskania roszczenia od ubezpieczyciela producenta,

a w przypadku niepowodzenia od spółki Z., co powinna uczynić do dnia 1 października 2016 r. Niedokonanie przez powódkę tej czynności uprawniało ją do skierowania roszczenia w stosunku do pozwanej. W protokole z dnia 6 lipca 2016 r. Spółka Z. i pozwana uznały reklamację powódki, a Spółka Z. miała podjąć decyzję w sprawie naprawienia poniesionych przez powódkę szkód. Powódka wezwała pozwaną pismem z dnia 1 sierpnia 2016 r. do zapłaty kwoty 279 144, 39 zł. Z kolei spółka Z. w piśmie z dnia 1 sierpnia 2016 r. poinformowała pozwaną, że po weryfikacji kosztorysu powódki, akceptuje jedynie kwotę 40 359 zł. Pozwana poinformowała powódkę, że nie ma obecnie podstaw do uznania, że towar był wadliwy i zachodzi odpowiedzialność sprzedawcy.

Uznał, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Podał, że Sąd Okręgowy uznał, iż dochodzona kwota stanowi koszty ochrony przeciwpożarowej będące następstwem rozerwania trójnika, chociaż powódka wskazała, że dochodzi części należności objętej fakturą z dnia 1 kwietnia 2016 r. Tą fakturą była objęta także należność za ochronę, ale nie doszło do wyjaśnienia jakiej należności spośród wymienionych w kosztorysie dotyczy roszczenie oraz jakie należności są związane z usuwaniem awarii wycieku wody spowodowanego wadliwością trójnika. Przedwcześnie było zatem stwierdzenie bezzasadności powództwa. Za uzasadniony uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 65 k.c. odnoszący się do niewyjaśnienia znaczenia ustaleń stron oraz producenta trójnika zawartych w protokole z dnia 6 lipca 2016 r., zawierającym ustalenie o wadliwości trójnika, Nie doszło do wyjaśnienia zamiaru stron co do realizacji uznanej reklamacji. Sąd Okręgowy nie odniósł się również do ustaleń zawartych w porozumieniu stron z dnia 3 czerwca 2016 r. Nie rozważył sąd pierwszej instancji podstawy prawnej roszczenia, błędnie określił rozkład ciężaru dowodu na gruncie art. 471 k.c. Brak stanowiska Sądu co do rzeczywistej podstawy faktycznej i prawnej powództwa wskazuje, że istota sporu nie została rozpoznana. W toku ponownego rozpoznania sprawy znajdzie konieczność wyjaśnienia, jakie należności objęte kosztorysem oraz fakturą składają się na żądanie pozwu. Konieczne będzie także przeprowadzenie analizy protokołu reklamacji oraz porozumienia przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa materialnego.

Pozwana w zażaleniu zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez uznanie, że Sąd Okręgowy w O. nie rozpoznał istoty sprawy i zaniechał ustalenia, jakie należności składają się na dochodzoną kwotę, przyjmując arbitralnie, że stanowi ona część należności za dodatkową ochronę przeciwpożarową, chociaż na rozprawie w dniu 9 października 2017 r. prezes zarządu powódki złożył oświadczenie, że kwota ta stanowi koszty ochrony przeciwpożarowej, a pozostałych kwot dochodzi w osobnych procesach przed Sądem Rejonowym w O. Jedna z przedłożonych przez powódkę faktur określa jej przedmiot jako „ochrona przeciwpożarowa obiektu Hala (...) w L.”, co wskazuje na właściwe wskazanie dochodzonej należności. Ponadto powołała zarzuty naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 65 k.c. i art. 471 k.c. Pozwana domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia apelacji powódki.

Powódka wniosła o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznanie zażalenia na uchylenie wyroku sądu drugiej instancji polega na zbadaniu istnienia formalnych, procesowych podstaw wydania takiego orzeczenia zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Zakres kognicji Sądu Najwyższego nie obejmuje zatem oceny zasadności zgłoszonych roszczeń ani merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, ani poprawności zastosowania przepisów postępowania, które nie odnoszą się do podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wskazanych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Z uwagi na to, że podstawy te stanowią wyjątki od zasady merytorycznego zakończenia sprawy przez sąd drugiej instancji, podlegają ścisłej wykładni. Jeżeli do uchylenia wyroku doszło z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy objęte art. 386 § 4 k.p.c., to Sąd Najwyższy kontroluje, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował i zastosował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji.

W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy wyjaśniał, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadą rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy albo zaniechaniu zbadania przez sąd pierwszej instancji

materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003/3/36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, niepubl.; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, niepubl. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, niepubl.). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 68, z dnia 6 czerwca 2014 r., I CZ 32/14, niepubl., z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, niepubl. i z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, niepubl., z dnia 6 lutego 2018 r., IV CZ 109/17, niepubl.). Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni art. 386 § 4 k.p.c., wskazał na kwestie, które jako zasadnicze dla rozpoznania sprawy powinny być niewątpliwie ustalone i rozważone. Brak właściwego określenia przedmiotu roszczenia powódki, charakteru stosunku prawnego łączącego strony, podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanej, a także kwalifikacji prawnej porozumień, które strony z udziałem producenta spisywały, wskazuje na to, że istota zgłoszonego roszczenia nie została rozpoznana. Podkreślenia wymaga również i to, że strony były wzajemnie względem siebie wierzycielkami i dłużniczkami, powódka dążyła do wzajemnego potrącenia przysługujących należności, co wymagało starannego ustalenia sensu ich oświadczeń woli także w odniesieniu do określenia wysokości dochodzonego żądania. Zarzut pozwanej dotyczący jednoznacznego określenia przez Sąd Okręgowy charakteru roszczenia nie zasługiwał na podzielenie. Wskazane w zażaleniu zarzuty naruszenia prawa materialnego były bezprzedmiotowe, jako nieobjęte zakresem kognicji Sądu Najwyższego w ramach rozpoznawania tego środka zaskarżenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekła jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania

zażaleniowego wyniku z zasady wskazane w art. 108 § 2 w związku z art. 394¹ § 3 i art. 398²¹ k.p.c.

aj